



**TERESA  
SIENKIEWICZ-MIŚ**

redaktor wydania

Dwudziestu sześciu kapłanów obchodziło srebrny jubileusz, spotkali się z tej okazji w Pławniowicach, w diecezji gliwickiej. Gdy przyjmowali sakrament kapłaństwa, byli neoprezbiterami jednej diecezji – opolskiej. Był to czas stanu wojennego. Wiele się zmieniło w ciągu tego ćwierćwiecza, zachodziły burzliwe zmiany polityczne, uczono się demokracji, rodziła się nadzieja na prawdę i lepsze życie. A największym darem był pontyfikat Jana Pawła II. W tym czasie niezwykle rozpoczęli i realizowali przez 25 lat posługę duszpasterską księża, o których piszemy w bieżącym numerze. ■

## ZA TYDZIEŃ

■ PARAFIA ŚW. ROCHA  
w Tułowicach

### Święcenia kapłańskie

# Uczynić z siebie dar

W wigilię Zesłania Ducha Świętego w katedrze opolskiej abp Alfons Nossol wyświęcił dwunastu nowych kapłanów, tegorocznych absolwentów WSD w Opolu.

Nawiązując do nauczania Benedykta XVI, abp Alfons Nossol podkreślił, że „być kapłanem to uczynić z siebie dar”, a „kapłani powinni zawsze kierować swoje spojrzenie na Jezusa Chrystusa i ku Niemu wyciągać swoje dłonie”. – Dzięki za dar waszych synów – mówił biskup opolski, kierując słowa podziękowań do rodziców neoprezbiterów i przypomniał, że „rodzina jest pierwszą szkołą życia i miłości”. Poprosił też wszystkich zgromadzonych na uroczystości o modlitwę za nowych kapłanów, „aby nigdy nie przestali być błogosławieństwem dla tych, do których zostaną posłani”.

Nowo wyświęceni kapłani otrzymali z rąk biskupa opolskiego dekrety na wikariuszy do następujących parafii: ks. Krzysztof Drzewiecki (św. An-



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

toniego w Zdzięszowicach), ks. Tomasz Fortalski (Ducha Świętego w Kędzierzynie-Koźlu), ks. Jan Golba (Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku) ks. Piotr Kierpal (św. Józefa w Opolu Szczepanowicach), ks. Grzegorz Krenc (Matki Bożej w Raciborzu), ks. Bogusław Król (św. Michała w Prudniku), ks. Daniel Maksymowicz

**Neoprezbiterzy z księżmi biskupami, seminarijnymi moderatorami i przedstawicielami władz Uniwersytetu Opolskiego**

(św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie), ks. Grzegorz Podburaczyński (św. Mikołaja w Krapkowicach), ks. Rafał Prusko (Trójcy Świętej w Leśnicy), ks. Krzysztof Soczyński (Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu), ks. Marcin Utzig (św. Zygmunta i św. Jadwigi w Kędzierzynie-Koźlu) i ks. Wojciech Zmijan (NSPJ w Raciborzu). ■

## ULEWY, OBERWANIA CHMURY, GRAD



Nad Opolszczyznę przetoczyły się 26 maja gwałtowne burze. W niektórych miejscowościach zamieniły się w prawdziwy kataklizm. Najbardziej uszkodzone zostały miejscowości w powiecie nyskim. Kilkunastominutowe oberwania chmury potrafiły sprawić, że domy i pomieszczenia gospodarskie zostały zalane metrową falą wody. W Radzikowicach zalanych zostało ponad 100 budynków, w Siedlcu – 40. Przeszło sto zabudowań mieszkalnych i użytku publicznego zostało zalanych w Malerzowicach, Wójciach, Grądach, Mesznie, Sarnowicach, Śliwicach, Nieradowicach, Maciejowicach i Goraszowicach. Zniszczeniu uległo wiele upraw rolnych, dróg, przepustów, uszkodzone zostały sieci elektryczne. Z kolei w Prądach spadł grad wielkości kurzych jaj. ■

**W Prądach grad uszkodził wiele dachów w budynkach mieszkalnych i gospodarczych**

## Śp. Alfred Burczek

**OPOLE.** 20 maja 2007 r. zmarł w wieku 72 lat Alfred Burczek, kościelny parafii katedralnej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu, mąż, ojciec i ceniony



Śp. Alfred Burczek w katedralnej zakrystii

pracownik, który z wielką pasją wykonywał swój zawód, zawsze życzliwy i gotowy do służby. Za dzieło swojego życia, jakim była posługa w katedralnym kościele, odznaczony został w roku 2004 przez Jana Pawła II medalem Najczcigodniejszego Krzyża Pro Ecclesia et Pontifice. Koncelebrowanej Mszy św. pogrzebowej, odprawionej w katedrze 23 maja przez kilkudziesięciu księży i biskupa gliwickiego Jana Wieczorka, przewodniczył i słowo Boże wygłosił abp Alfons Nossol, ordynariusz diecezji opolskiej. Pogrzeb odbył się tego samego dnia na cmentarzu parafialnym w Jemielnicy – rodzinnej miejscowości śp. Alfreda Burczka. W opolskiej katedrze śp. Alfred Burczek pracował od 1 lipca 1960 roku, nieprzerwanie przez 47 lat.

## Świeccy franciszkanie świętowali

**NYSIA.** Rada Regionu Franciszkańskiego Zakonu Świeckich Diecezji Opolskiej i Gliwickiej zorganizowała w maju wspólne świętowanie członków III Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w roku obchodów 800-lecia urodzin swojej patronki, św. Elżbiety. Mszę św. odprawił o. Justyn Przybyła OFM, asy-

stent duchowy FZŚ, homilię wygłosił o. Faustyn Zatoka OFM, proboszcz parafii św. Elżbiety w Nysie, gospodarz miejsca spotkania. Obecny był przełożony rady regionu br. Adam Smoleń. Po spotkaniu i posiłku w refektarzu ojców franciszkanów uczestnicy spotkania modlili się na nabożeństwie ku czci św. Elżbiety.

## Muzyka nad zalewem

**PSURÓW W GMINIE RA-  
DŁÓW.** Przez wieś przepływa rzeka Proсна, na której zbudowano zbiornik retencyjny o powierzchni 4 hektarów. Miejsce to często odwiedzane jest przez wędkarzy i zwolenników wypoczynku nad wodą, a w okresie wiosennym i letnim nad zalew przychodzą również miłośnicy muzyki, bo, jak się okazuje, można tutaj posłuchać muzy-

ki i śpiewu w dobrym wykonaniu. Już mieli okazję być w maju na przeglądzie orkiestr dętych a wkrótce – 7 czerwca o godz. 18.30 – Gminny Ośrodek Kultury w Radłowie planuje koncert zatytułowany „Wieczór z piosenką religijną”. Wystąpią zespoły własne i zaproszone, między innymi chór opolskiej katedry, a na zakończenie zaśpiewa Magda Anioł.

## Ministrancka piłka nożna

**GLUCHOŁAZY.** W maju w ośrodku sportowym w Gluchołazach odbyły się Diecezjalne Mistrzostwa Ministrantów w Piłce Nożnej. Oto zwycięskie dru-

żyny w poszczególnych grupach wiekowych: Większyce – szkoły średnie, Golczowice – szkoły gimnazjalne, Gamów – szkoły podstawowe.

## Pamiętki na konkurs

**WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE.** Zarząd Województwa Opolskiego zaprasza do udziału w konkursie „Opolska Pamiętka”, którego celem jest pozyskanie ciekawych i oryginalnych pamiętek symbolizujących województwo opolskie. Konkurs ma zachęcić mieszkańców województwa do zaprezentowania regionu w pracach rękodzielniczych o lokalnym charakterze. A będzie odbywać się w dwóch kategoriach: maskotki symbolizującej region i pamiętki z lokalnym motywem. Oceniana będzie oryginalność pracy i uwidoczniła na niej specyfika regionu opolskiego oraz wartość

artystyczna. Nagrodzone prace wykorzystane zostaną m.in. na stronach internetowych samorządu województwa, we wszystkich materiałach promocyjnych i reklamowych. Regulamin konkursu i karta zgłoszenia są na stronie [www.opolskie.pl](http://www.opolskie.pl) w dziale „Ogłoszenia”, a więcej informacji można uzyskać w Departamencie Współpracy z Zagranicą i Promocji Regionu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego, ul. Żeromskiego 3, 45-372 Opole, tel. 0 77 44 29 340, 344. Prace konkursowe można przysyłać pod adresem departamentu do 1 września 2007 roku.

## Kolory pamięci

**ŁAMBINOWICE.** W maju br. w Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach–Opolu odbył się III Plener Plastyczny „Łambinowice 2007”, z udziałem uczniów I klasy gimnazjum Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych im. Jana Cybisa w Opolu. Poprowadzili je artyści plastycy Krystyna Wołowska i Beata Jeziorowska. Plener odbywał się pod hasłem „Kolory pamięci”. Pierwszego dnia młodzież zapoznała się z Miejscem Pamięci Narodowej w Łambinowicach i jego szczególną historią. Zadaniem uczniów było wykonanie szkiców pomników, zachowanych obiektów historycznych i pejzaży. Kolejnym etapem pleneru były rozważania na temat znaczenia słowa „pamięć”. Uczniowie opowiadali o

pamięci przodków, rodzin, społeczeństw i narodów. Wyrażali swoje emocje, opowiadali wspomnienia, także dotyczące dzieciństwa oraz kolorów, jakie mu towarzyszyły. Ostatnim etapem warsztatów była praca, w której młodzież, posługując się wybranymi szkicami, wymyślonymi przez siebie barwami, dała wyraz swoim uczuciom. Dlatego też prace uczniów już w założeniu nie są studium pejzażu Miejsca Pamięci Narodowej w Łambinowicach, ale próbą odniesienia się do emocji, jakie budzi pamięć dziejów tego szczególnego miejsca. Finałem zajęć jest wystawa prezentowana w siedzibie Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach, można ją oglądać do końca czerwca 2007 roku.



Młodzież w plenerze

Czwarta rano

**OPOLANIE  
BEZ PODWYŻEK**

Grupa studentów socjologii Uniwersytetu Opolskiego przeprowadziła badania wśród tysiąca opolan na temat zadowolenia z własnego wynagrodzenia, otrzymywania podwyżek, obawy przed utratą pracy i tym podobnych zagadnień. Była to część szerszych badań przeprowadzonych w całej Polsce. I właśnie porównanie wyników badań opolskich z wynikami badań ogólnopolskich jest szczególnie interesujące.

Wypada ono zdecydowanie niekorzystnie dla nas. Przykład najbardziej znaczący: w ciągu ostatnich trzech lat podwyżkę w pracy dostało 25,6 procent opolan, natomiast w kraju – 56 procent! Intrygujące są również liczby, za którymi być może kryje się częściowe rozwiązanie tej zagadki, dlaczego przeciętnie dwa razy rzadziej dostajemy podwyżki niż reszta kraju. Otóż na pytanie „Czy w Pana(i) branży osoby na podobnych stanowiskach w Pana(i) mieście zarabiają znacznie więcej?” twierdząco odpowiedziało 20 procent respondentów ogólnopolskich, a tylko 11,6 procent opolan.

Czy więc tajemnica tkwi w tym, że mamy stosunkowo najmniejsze poczucie zazdrości finansowej względem innych pracowników? A może w tym, że znacznie dłużej niż reszta kraju praktykujemy dramatyczne rozwiązanie: nie możesz zarobić tu, to wyjeżdżaj? Czy też kluczem do tego, że najmniej podnoszą pensje właśnie nam, jest fakt, że generalnie jesteśmy ludźmi zadowolonymi z życia bardziej niż reszta i się nie buntujemy w pracy? Może jesteśmy ludem zbyt uległym i pracodawcy to wykorzystują?

**PIOTR ZABRZAŃSKI**

Srebrni jubilaci w Pławniowicach

# Dziękowali za dar kapłaństwa



Dwudziestu sześciu kapłanów, tegorocznych srebrnych jubilatów, spotkało się w Pławniowicach (diecezja gliwicka), aby dziękować Bogu za dar sakramentu kapłaństwa.

– Spotkaliśmy się, aby to nasze wielkie *Te Deum* wyśpiewać i dziękczynienie złożyć za piękny dar kapłaństwa. (...) Oddajemy Mu, jak 25 lat temu, nasze serca, umysły, dłonie, i prosimy, abyśmy dalej to nasze posługiwanie mogli wiernie pełnić – mówił ks. Krystian Worbs, witając swoich kolegów w progach pławniowickiego kościoła parafialnego. Tegoroczni srebrni jubilaci święcenia kapłańskie przyjęli 16 maja 1982 r. w pięciu rejonach duszpasterskich ówczesnej diecezji opolskiej – w Opolu, Nysie, Gliwicach, Raciborzu i Zębowicach. Z grona 30 ówczesnych neoprezbiterów do dziś pracuje w duszpasterstwie 28 księży. Jednego z nich, śp. ks. Edwarda Cebulę, Pan Bóg powołał do wieczności.

Znakomita większość tegorocznych dwudziestopięcioletników pracuje w diecezji opolskiej jako proboszczowie: ks. Stanisław Bogaczewicz (parafia św. Michała w Prudniku), ks. Joachim Bomba (parafia Świętej Rodziny w Zawadzkiem), ks. Marcin Bonk (parafia św. Wawrzyńca w Dąbrowie), ks. Hubert Chudoba (parafia św. Jacka w Opolu), ks. Adam Ciosmak (parafia św. Marii Mag-

daleny w Łambinowicach), ks. Janusz Dworzak (parafia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku), ks.

Edward Figiel (parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Lipowej), ks. Krystian Giemza (parafia św. Anny w Maciejowicach), ks. Wolfgang Joško (parafia św. Wawrzyńca w Strzelcach Opolskich), ks. Bernard Jurczyk (parafia Narodzenia NMP w Dębciu), ks. Jan Kociok (parafia św. Jana Chrzciciela w Makowie), ks. Henryk Kontny (parafia św. Mikołaja i św. Małgorzaty w Wysokiej), ks. Hubert Łysy (parafia św. Józefa Robotnika we Wrzoscach), ks. Edward Sobiegała (parafia Chrystusa Króla w Bazanach), ks. Waldemar Stolec (parafia św. Marcina w Lipnikach), ks. Gerard Wilk (parafia św. Jadwigi Śląskiej w Bierdzanach), ks. Jerzy Witeczek (parafia św. Anny w Krzyżanowicach), ks. Ferdynand Wójcik (parafia śś. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Szymiszowie), ks. Jan Wypiór (parafia św. Bartłomieja w Kielczy) i ks.

Franciszek Zoska (parafia Narodzenia NMP w Kierpniu). Ponadto ks. Piotr Tarlinski jest adiunktem Wydziału Teologicznego UO i dyrektorem Radia Plus Opole, ks. Henryk Cwik – kapelanem szpitali w Opolu, a ks. Konrad Hermański rezydentem w Zębowicach. Trzej kolejni księża pracują za granicą: ks. Zbigniew Gielczowski (Portugalia), ks. Józef Madloch (Niem-

**Księża jubilaci na spotkaniu w Pławniowicach**

cy) i ks. Joachim Wietrzniok (Holandia). Tylko dwóch tegorocznych jubilatów pracuje w diecezji gliwickiej: ks. Bernard Mroncz jako proboszcz w parafii NMP Matki Kościoła w Gliwicach i ks. Krystian Worbs jako proboszcz i dyrektor Ośrodka Edukacyjno-Formacyjnego Diecezji Gliwickiej w Pławniowicach.

Spośród tej grupy 26 księży w koncelebrowanej Eucharystii dziękowało za dar powołania. Liturgii przewodniczył biskup gliwicki Jan Wietrzniok, który w kazaniu zachęcał jubilatów, aby jeszcze bardziej zgłębiali swoje kapłaństwo, i zachęcał ich do kontemplacji Chrystusa – Jego dłoni, oczu i oblicza, aby wierni widzieli w nich ludzi modlitwy.

Na zakończenie Mszy św. każdy jubilat otrzymał od parafian z Pławniowic białą różę i pamiątkową świecę z wizerunkiem Wniebowziętej NMP z tamtejszej świątyni. **Z**

■ R E K L A M A ■

**Złocenie i renowacja  
pożłoty (drewno, kamień)  
tel. 0696085280**

**Marek Dronszycki  
ul. Jagiellońska 40  
44-280 Rydułtowy  
woj. śląskie**

**Budowa nowego kościoła św. Anny w Czarnowasach zbliża się ku końcowi, faktycznie do wykonania pozostało wnętrze, ale, jak twierdzą budowniczo wie kościołów, ta część prac zabiera najwięcej czasu.**

tekst

**TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ**

Niemniej jednak ksiądz proboszcz dr Piotr Piereńczyk już myśli o pogłębieniu życia religijnego wokół kościoła, w którym w odległych czasach sprawowano Eucharystię dwa razy w roku, z okazji odpustu i Wszystkich Świętych (kościół znajduje się na cmentarzu), a w ostatnich latach, przed pożarem zabytkowej świątyni, Msza św. odprawiana była w każdą niedzielę. I tak pozostanie. Dodatkowo, jak informuje ksiądz proboszcz, kościół ten będzie miejscem comiesięcznej Eucharystii w intencji rodzin bardzo potrzebujących modlitwy, wsparcia, a czasami i pocieszenia dzisiaj, gdy rodzina cierpi z powodu wyjazdu ojców i matek za pracą w odległe miejsca.

– Chcemy powołać Bractwo św. Anny, które byłoby duszą tego kościoła na wzór anogórskiego bractwa, poprosimy ojców franciszkanów, by otoczyli nasze młode bractwo opieką duchową – mówi ks. Piotr Piereńczyk, który już rozprowadził wśród parafian deklaracje i wierzy, że wiele osób wstąpi do bractwa, bo od wieków zawierają swojej Patronce, szukają u niej pocieszenia i proszą o wstawianictwo do Boga. Pięknie się do niej zwracają, nazywając św. Anką, św. Aneczka. I z pewnością zechcą pogłębiać to duchowe przywiązanie do św. Anny.

### Każda parafia ma swoją psychologię

Wspólnotę parafialną Bożego Ciała i św. Norberta – administracyjnie należąca do Dobrzecza Wielkiego, poza jedną miejscowością, Wróblinem, który należy do Opola – cechuje bardzo dobra współpraca z gminą i władzami Dobrzecza Wielkiego. Jest pełne zrozumienie potrzeb i obowiązków obu stron, świeckiej i duchownej. Jest wzajemna informacja, rozmowy, spotkania. Proboszczowie parafii z terenu gminy zapraszani są na odprawy, na których władze nie tylko informują o planach, ale proszą księży o wnoszenie swoich uwag i potrzeb. Również dobrze układa się współpraca z Elektrownią Opole,

# Już cieszy się

innym podmiotami gospodarczymi, organizacjami, instytucjami.

Pomoc zrozpaczonym parafianom przy likwidacji zgłiszcz, pozostałych po spalonym zabytkowym kościele św. Anny, szła z różnych stron. Tak samo ze zrozumieniem podchodzą do budowy kościoła zarówno władze gminy, pracownicy elektrowni, jak i osoby prywatne spoza parafii.

### Trafna decyzja

Parafianie podjęli natychmiastową decyzję o odbudowie kościoła. Ksiądz proboszcz powołał 50-osobową radę, chciał, żeby stanowiła ona maksymalnie reprezentatywną grupę. Na początku nie było jednomyślności, jedni chcieli odtworzyć wiernie oryginał, belka w belkę. Inni uważali, że ma być budowany z nowoczesnych materiałów, trwałych i dopiero jego wykończenie drewniane ma upodobnić go do oryginału. Dyskusja na jednym ze spotkań przeciągała się, chociaż już zdecydowano o nowoczesnej technologii. Dopiero sołtys przerwał ją, oznajmiając, że podejmuje się realizacji planów geodezyjnych. I natychmiast posypały się inne deklaracje, ktoś zaoferował koparkę, ktoś transport materiałów budowlanych, ktoś wywóz ziemi.

Pierwsza pomoc materialna przyszła z Opola, od artysty malarza Jerzego Beskiego. Przywiózł na plebanię dwa obrazy zainspirowane pięknem drewnianego kościoła. Podarował je i zgodził się na ich kopiowanie. – Wkrótce zrobiliśmy aukcję widoków kościoła św. Anny, był to pierwszy dochód przeznaczony na budowę – wspomina ksiądz proboszcz.

### 3 lipca 2006 roku

– Dzień wcześniej parafianie uczestniczyli w pielgrzymce do Studzionki w Ujeździe. W drodze powrotnej modlili się o pomyślne rozpoczęcie budowy, czuliśmy jakiś niepokój, a może i lęk, czy nam się uda, czy wszystko sprawnie się rozwine – przypomina ksiądz proboszcz.

„W poniedziałek 3 lipca 2006 r. ruszyła odbudowa kościoła św. Anny. Przed godziną 9.00 rano ks. proboszcz, po krótkiej modlitwie i błogosławieństwie, wbił w ziemię pierwszą symboliczną łopatę. Zaraz do kopania fundamentów przystąpiły koparka i sprzęt ciężki, wywrotki i traktory. Jesteśmy



KS. PIOTR PIERONCZYK

kościół w Czarnowasach

# oim pięknem



**Nowy kościół św. Anny w Czarnowasach**

ogromnie wdzięczni panu Syczyńskiemu z synem za bezpłatne użyczenie koparki. Dla nowej koparki był to swoisty chrzest. Spisała się doskonale, podobnie jak jej operator. Jesteśmy również wdzięczni panu Kalinie z Krzanowic za wywożenie wywrotką ziemi. Doskonale spisali się nasi traktorzyści z Wróblina, pan Wróbel i pan Labisz. Myśleliśmy, że prace potrwać dwa dni, a byliśmy już gotowi w poniedziałek o godzinie 15.00. Słowa podziękowania należą się panu inż. Wenzlowi za wytyczenie geodezyjnych pomiarów” – czytamy w zapisach kronikarskich czarnowąskiej parafii.

Przed wiekami kościół budowano własnymi rękami, teraz wynajęto specjalną firmę, a parafianie służą jej pomocą. Do tej pomocy włączyły się też parafianki, przez cały czas gotują obiady dla kilkunastoosobowej grupy fachowców. To wielkie zaangażowanie wspólnoty przyczyniło się do zawrotnego tempa budowy, mury budynku rosły bardzo szybko, dzisiaj już są pokryte drewnem. Autorem projektu kościoła jest architekt Jan Oleniecki, kierownikiem budowy – inżynier Jan Czech. Z pewnością sprzyjała budowie łagodna zima i modlitwa. – Nieustannie powtarzałem, że podstawą jest modlitwa wszystkich parafian i grup modlitewnych, szczególnie nieustanna modlitwa Bractwa Różańcowego, skupiającego 40 róż różańcowych – podkreśla ksiądz proboszcz.

## Wmurowanie aktu erekcyjnego

odbyło się w czasie odpustu ku czci św. Anny, podpisało go wiele osób, budowniczo wie, parafianie, księża, biskup. Fragment aktu erekcyjnego: „26 lipca Roku Pańskiego 2006. W Uroczystość św. Anny Patronki Opolskiej Diecezji. Gdy na Stolicy Piotrowej zasiadał Benedykt XVI. Gdy Prymasem Polski był Ksiądz Kardynał Józef Glemp. A pasterzem Kościoła Opolskiego Ksiądz Arcybiskup Alfons Nossol. Proboszczem parafii Bożego Ciała i św. Norberta w Czarnowasach był ks. dr Piotr Pierończyk. Biskup Pomocniczy Paweł Stobrawa dokonał wmurowania Aktu Erekcyjnego i Kamienia Węgielnego pod obudowę spalonego KOŚCIOŁA ŚW. ANNY...”

Umieszczono też tablicę pamiątkową poświęconą przez Benedykta XVI w Krakowie, podczas pielgrzymki do Polski. ■

## ZBUDOWANY WIARĄ I MODLITWĄ

Dobra i szybka decyzja o sposobie budowy nowego kościoła i ubezpieczenie zabytkowego kościoła zdecydowały o widocznych z dnia na dzień postępach budowy. Do tego doszła dobra organizacja pracy, gotowość parafian do każdej pracy, zapewniony przez parafian transport, pomoc pań gotujących obiady, ofiarność parafian i osób spoza parafii. Dzisiaj, gdy widać piękno naszej nowej świątyni, ludzie bardzo się cieszą i pytają mnie, kiedy będzie jej konsekracja. Ja odpowiadam, że jeszcze jest miejsce w kościele parafialnym i mamy gdzie się modlić. Najpierw musimy urządzić wewnątrz. Zachowana od pożaru figura św. Anny jest w renowacji, stanie ona w centralnym miejscu ołtarza. Drugą zachowaną figurą jest św. Barbara, już odrestaurowana. Idea urządzania wewnątrz, nieustannie uzgadniana z architektem Olenieckim, wyrasta z obranej przez nas technologii, z materiałów, których użyliśmy do budowy, z tego, że osadziliśmy to na nowoczesnej technice i chcemy, żeby w niej było coś ze współczesności. Przy całym szacunku dla starych świętych chcemy wprowadzić do niego świętych współczesnych. A że jesteśmy pokoleniem Jana Pawła II, który wyznacza historię świętości naszego pokolenia, chcemy, by lewa strona ołtarza miała nazwę Totus Tuus, a prawa poświęconą była Miłosierdziu Bożemu. Chciałbym, żeby była też św. Edyta Stein, nasza śląska święta. Architekt Oleniecki projektował ołtarz papieski na Górze św. Anny, więc też mógłby wprowadzić jakiś jego akcent do naszego kościoła. Chcemy zachować to, co najbardziej utkwiło w masowej pamięci, tak zwaną izbę babci, ściany malowane wałkiem, jak w dawnych wiejskich chatkach. Dzięki ofiarności ludzi, czasami na konkretny cel, jak to zrobiła samotna osoba, parafianka z Wróblina, która przekazała ofiarę na stację św. Weroniki, kościół już istnieje, już cieszy ludzi. Jego bryła niewiele odbiega od pierwowzoru, zmieniono tylko kilka szczegółów, nie można było ze względów bezpieczeństwa wybudować zewnętrznych schodów, dwie kaplice boczne mają dachy zaokrąglone (tak wyglądały pierwotnie), a na przedłużeniu wyjścia wybudowana zostanie kapliczka-dzwonnica. Z biegiem czasu na pewno małe wspólnoty, grupy modlitewne zechcą wprowadzić swojego patrona do kościoła i nikt im nie będzie w tym przeszkadzał. Bo nasz kościół musi być zbudowany przede wszystkim wiarą i modlitwą wiernych.

**KS. DR PIOTR PIEROŃCZYK**



Perełki Słowa

GŁĘBIA EWANGELII

Nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Poczyszyciel, Duch Święty, którego Ojciec posła w moim imieniu, On wam wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem (J 14,24-26).



Wracam jeszcze raz do Ostatniej Wieczerzy. Te słowa wypowiedział Jezus, nazywając Boga swoim Ojcem. Mówił, a godzinę później to wyznanie powtórzone przed Sanhedrynem zostało uznane za bluźnierstwo. Za to „bluźnierstwo” został skazany na śmierć i za to wyznanie umarł. Wielka musiała być waga tego wyznania – i dla Jezusa, i dla Jego oskarżycieli. Dla Niego większa, bo to była cena Jego życia. Nie były to zatem słowa przypadkowe. Jeśli nie od razu uwierzyć – to przynajmniej zastanowić się nad nimi trzeba. Mówiąc o Ojcu i o sobie jako Synu, jednym tchem mówi o Kimś trzecim. Właśnie o Kimś, a nie o czymś. Mówi o „Poczyszycielu, Duchu Świętym”. O Kimś, kto w tej Trójcy osób ma jakieś swoje określone miejsce – choć możemy tego nie rozumieć. Te słowa, zapisane po kilku dziesiątkach lat przez Jana, są istną perełką religijnej, teologicznej literatury. Kilka zdań, kilka splatających się ze sobą terminów, a tak wiele treści. Nie mówiąc o tym, że wszystko jest osadzone – dosłownie jak cenna perła – w bogactwie zarówno Jezusowej mowy w wielkoczwartkowy wieczór, jak i całego nauczania oraz potężnych czynów Bożego Syna. Dobrze, że Duch Święty przypomina i uczy nas dalej – głębia Ewangelii jest niewyczerpana jak morze.

KS. TOMASZ HORAK

II Diecezjalna Pielgrzymka Rowerowa na Górę Świętej Anny

Droga Boża pod górę

W tym roku na pielgrzymkę wybrało się dwukrotnie więcej rowerzystów niż rok temu.

Wieloma drogami publicznymi i drózkami leśnymi przyjechali w sobotę 19 maja rowerzyści na Górę Świętej Anny. Przybyli miłośnicy dwóch kółek także z archidiecezji wrocławskiej i diecezji gliwickiej. A najważniejsze, że było ich wszystkich ponaddwukrotnie więcej niż rok temu, kiedy pielgrzymkę rowerzystów zorganizowano po raz pierwszy. – W tym roku zarejestrowało się 388 uczestników – informuje ks. Krzysztof Faber, organizator pielgrzymki. Rok temu było 190. –

Jak tak dalej pójdzie, to będziemy musieli przenieść się do groty lurdzkiej – żartował ks. Faber na zakończenie Mszy św., której na rajskim placu przewodniczył ks. prof. Tadeusz Dola, dziekan Wydziału Teologicznego UO. – Święty Paweł był stale w drodze, zatrzymywał się tylko, by głosić Chrystusa. Chrystus w Ewangelii też wędrował nieustannie i zatrzymywał się, by głosić królestwo Boże. Ale jest także wędrowanie w innym sensie. Święty Paweł mówił o „drodze Bożej” – to takie przechodzenie przez życie, w którym kierujemy się Słowem Bożym – mówił ks. T. Dola w kazaniu. Wielkie zainteresowanie wzbudziła także opowieść

ks. Henryka Wyciska o rowerze, na którym przyjechał z podraciborskiego Bolesławia. – To oryginalny adler, rocznik 1939, rower, na którym przez wszystkie długie lata swojej posługi jeździł ks. Bernard Gade, prawdziwie święty kapłan – tłumaczył ks. Wycisk. Po Mszy świętej wielu uczestników podchodziło do legendarnego adlera i niemal z czcią dotykało jego części. Potem odbyło się jeszcze spotkanie z rowerzystami, którzy odbyli niezwykle wyprawy rowerowe i koncert zespołu „Siódma Trąba Baranka”. III Diecezjalna Pielgrzymka Rowerowa odbędzie się, tak jak dwie poprzednie, w trzecią sobotę maja przyszłego roku (17 maja).

AK



Ostatni podjazd pod Górę  
Po prawej: Ks. Krzysztof Faber (z lewej) w rozmowie z ks. Henrykiem Wyciskiem, posiadaczem i użytkownikiem słynnego roweru ks. Gade



ZDJĘCIA ANDRZEJ KERNER

Afrykański gospel na Opolszczyźnie

Będą śpiewy i tańce

Zespół „Claret Gospel” przez dziesięć dni będzie gościł u ks. Stanisława Kleina w Chechle. W tym czasie da szereg koncertów w różnych kościołach naszej diecezji.

Zespół założyli polscy misjonarze klaretyni, pracujący na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Nieliczni mieszkańcy naszej diecezji mieli okazję już raz podziwiać niezwykle występy muzyków i tancerzy. Przed dwoma laty zespół wystąpił w Chechle i od razu zyskał wielu sympatyków. Tym razem będzie więcej okazji, aby zapoznać się z pięknymi pieśniami i tańcami młodych afrykańskich artystów.

PROGRAM WYSTĘPÓW:

- 7 CZERWCA GODZ. 18.30 – katedra Świętego Krzyża w Opolu;
- 8 CZERWCA, GODZ. 18.00 – Rogów Opolski;
- 9 CZERWCA, GODZ. 14.00 – Tuły; godz. 17.00 – Pokój;
- 10 CZERWCA, GODZ. 10.30 – Skorogoszcz; godz. 16.00 – Świerkle;
- 11 CZERWCA, GODZ. 18.00 – Lubowice;
- 12 CZERWCA, GODZ. 18.00 – kościół św. Jakuba w Nysie;
- 13 CZERWCA, GODZ. 18.00 – Ujazd Studzionka;
- 13 CZERWCA, GODZ. 18.00 – Błotnica Strzelecka;
- 15 CZERWCA, GODZ. 18.00 – kościół NSPJ w Raciborzu;

- 16 CZERWCA, GODZ. 19.00 – kościół Ducha Świętego w Kędzierzynie-Koźlu;
- 17 CZERWCA, GODZ. 11.00 – Pludry; godz. 16.00 – kościół Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku.

Ponadto goście z Afryki odwieżą m.in. więzienie w Strzelcach Opolskich i podopiecznych Domu Opieki Społecznej w Kadłubie.

Tak koncertowali Afrykańczycy dwa lata temu w Chechle



KS. ZBIGNIEW ZAŁEWSKI

## Zapraszamy

### ■ NA II OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE FORMACYJNE KOLEJARZY

Koło Katolickiego Stowarzyszenia Kolejarzy Polskich przy parafii Ducha Świętego i Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźlu zaprasza kolejarzy do udziału w II Ogólnopolskim Spotkaniu Formacyjnym, zaplanowanym od 8 do 10 CZERWCA.

#### W PROGRAMIE MIĘDZY INNYMI:

8 CZERWCA (PIĄTEK), godz. 14.00–17.00 – dworzec PKP w Kędzierzynie-Koźlu, oczekiwanie na gości i wyjazd na Górę Świętej Anny, do domu pielgrzyma – miejsca zakwaterowania; godz. 20.00 – Msza św. w bazylice św. Anny; 21.00 – Apel Jasnogórski i konferencja ks. Ryszarda Marciniaka, krajowego moderatora KSKP.

#### 9 CZERWCA (SOBOTA)

– wyjazd do Kamienia Śląskiego, godz. 10.00 – Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem bpa Pawła Stobrawy w kościele parafialnym św. Jacka; wyjazd do Kędzierzyna-Koźla i udział o godz. 14.30 w nabożeństwie do Serca Pana Jezusa w kościele św. Eugeniusza de Mazenod; zwiedzanie Głogówka i powrót do domu pielgrzyma.

#### 10 CZERWCA (NIEDZIELA),

godz. 10.00 – uroczysta Msza św. z udziałem pocztów sztandarowych w kościele Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźlu. Zakończenie spotkania w godz. 13.00–14.00. W spotkaniu udział zapowiedzieli kolejarze z całej Polski. Kontakt z organizatorami: tel. 604 083 018, 698 689 751 lub pocztą elektroniczną: kkw3 @neostrada.pl.

### ■ DO KAMIENIA ŚLĄSKIEGO

15 i 16 CZERWCA w sanktuarium św. Jacka odbędzie się Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski.

17 CZERWCA będą miały miejsce centralne uroczystości

70-lecia śmierci św. Jacka; o godz. 10.00 – Msza św. koncelebrowana przez obecnych biskupów i kapłanów metropolii górnośląskiej; po Mszy św. w ramach metropolitalnego spotkania młodzieży odbywającego się w parku zamkowym planowany jest posiłek przygotowany przez Caritas i w godz. 13.30–18.00 nabożeństwo jackowe zakończone koncertem.

### ■ NA WYJAZDY WAKACYJNE

Dziewczęta od drugiej klasy gimnazjum zapraszone są na wyjazdy wakacyjne z siostrami służebniczkami NMP Niepokalanie Poczętej, podczas których rozważane będą słowa papieża Benedykta XVI „Trwajcie mocni w wierze”. Terminy:

**SZKLARSKA PORĘBA** (wyjazd dla maturzystek) – od 16 do 22 CZERWCA (koszt 150 zł);

**SZKLARSKA PORĘBA** – I turnus, OD 23 CZERWCA DO 1 LIPCA (koszt 200 zł);

**SZKLARSKA PORĘBA** – II turnus, OD 2 DO 11 LIPCA (200 zł);

**KUDOWA ŹRÓJ** – OD 2 DO 11 LIPCA (200 zł)

**KAMIEN ŚLĄSKI** – OD 28 LIPCA DO 2 SIERNIA – rekolacje Lectio Divina (koszt 100 zł).

Liczba miejsc ograniczona, zgłoszenia przyjmuje siostra M. Dalmacja i siostra M. Dawida pocztą elektroniczną: betania@sluzebniczki.pl lub tel. 077 404 83 30; 0514 347 268. W zgłoszeniu należy podać swój wiek, adres i numer kontaktowy.

### ■ NA GÓRĘ ŚWIĘTEJ ANNY

Pielgrzymka sołtysów i rad sołdeckich, niedziela, 10 CZERWCA. Dzień modlitw chorych i dzieci niepełnosprawnych, czwartek, 17 CZERWCA. Pielgrzymka przyjaciół misji i Ziemi Świętej, sobota i niedziela 16 i 17 CZERWCA. Pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców, SOBOTA I NIEDZIELA 23 I 23 CZERWCA.

## W Nowej Kuźni

# U świętej Anny



Mieszkańcy Nowej Kuźni w parafii Domecko rokrocznie w maju organizują festyn dla siebie i dla swoich gości.

O tej pięknej wsi znajdziemy informacje w każdym przewodniku krajoznawczym, z powodu znajdującego się w niej rezerwatu florystycznego Staw Nowokuźnicki, utworzonego w 1957 roku na obszarze 30 hektarów. Obejmuje on rośliny ściśle chronione w Polsce i w Europie, wśród nich aldrowandę pęcherzykowatą i kotewkę orzech wodny. Staw jest gęsto porośnięty grzybieniem, grązłami i chronioną salwinią pływającą, a na jego terenie występuje 135 gatunków ptaków wodnych i błotnych. Staraniem gminy prószkowskiej i sołectwa Nowa Kuźnia wzdłuż stawu wybudowano ścieżkę dydaktyczną z ponadkilometrowym pomostem i stanowiskami obserwacyjnymi, co bardzo sobie chwala osoby odwiedzające to miejsce, przyrodniczy, młodzież szkolna. Każdy, kto lubi odpoczynek wśród przyrody, chwali sobie te widoki, możliwość spaceru, obserwowania i słuchania śpiewu ptaków.

Gabriela Gwóźdź, sołtys wsi, z dumą mówi o stawie, o jego pięknie i o tym, że wymaga on troski i uwagi mieszkańców wsi. Mówi też o aktywności wsi, o pracy na jej rzecz i potrzebie bycia

ze sobą. Dlatego też w maju, podobnie jak w latach poprzednich, wspólnie rada

sołecka, mniejszość niemiecka z jej szefem Józefem Dudkiem i Stowarzyszeniem Odnowy Wsi zorganizowali festyn. Rozpoczęto go nabożeństwem majowym, odprawionym przez księdza proboszcza Marcina Tomczyka przy kapliczce św. Anny Samotrzeciej, stojącej w otoczeniu dwu wielkich lip, tak samo wiekowych jak i kapliczka wybudowana w 1852 roku. Chyba wszyscy mieszkańcy przybyli pod kapliczkę i wspólnie z parafialną scholą pod kierunkiem organistki Teresy Ramoli i zespołem „Przysieczanki” modlili się do Matki Bożej, śpiewali najpiękniejsze pieśni Jej poświęcone i prosili słowami jednej z nich: „Matko Boża, do swego Syna zawsze za nami wstawiaj się”.

Potem na placu przy świetlicy mieszkańcy i goście zasiedli przy stołach z bardzo smacznymi kołaczami i kiełbaskami z grilla. Oprawę artystyczną zapewniały „Przysieczanki” i towarzysząca im orkiestra. Była loteria, były występy i zabawy dzieci, włączenie z przejazdem wozem strażackim, i zabawa dla dorosłych, a także bardzo interesująca wystawa zdjęć z przeszłości pięknej wsi Nowa Kuźnia.

**Nabożeństwo odprawił ksiądz proboszcz Marcin Tomczyk**

TSM

## PANORAMA PARAFII

pw. św. Jadwigi Śląskiej w Radoszowach

## Liturgia zawsze nowa

W drewnianym kościele, nie tak starym, jest kilka ciekawych pamiątek historii. Ale najmocniejsze wrażenie robi on w Wigilię Paschalną, zapewnia ksiądz proboszcz.

Kościół św. Jadwigi w Radoszowach (dekanat Gościęcina) wybudowany był właściwie na nowo w roku 1929, kiedy jego poprzednik – również drewniany – niemalże się rozpadł. W nowym kościele, wybudowanym staniem ówczesnego proboszcza ks. Jakuba Czogały, zachowano część wyposażenia z dawnego kościoła z roku 1730.

## Stary dzwon, belka i ołtarze

Do dziś przetrwał na wieży stary 300-kilogramowy dzwon z 1507 roku. Pod chórem kościoła budowniczo sprzed 70 lat wmontowali belkę nośną ze starego, na której znajduje się napis w języku morawskim o fundatorze kościoła. Projektantem i budowniczym obecnego kościoła radoszowskiego, zbudowanego na planie krzyża, z chórami bocznymi, był Albert Köhler z Pawłowiczek, członek tamtejszej gminy *herrnhutów* – jednego z tzw. wolnych Kościołów protestanckich. Podczas budowy kościoła odkryto kryptę, w której pochowana jest babcia Josepha von Eichendorffa – Johanna. Z dawnego kościoła zachowały się także barokowe ołtarze boczne, ambona i kamienna chrzciel-



ZDJEŃCIE ANDRZEJ KERNER

nica. Stary kościół nosił wezwanie Podwyższenia Krzyża Świętego, nowy poświęcono św. Jadwidze Śląskiej. – Jednak wciąż obchodzimy obydwie odpusty – informuje ks. Franciszek Brzenska, radoszowski proboszcz. W 2000 roku zdjęto z dachu i helmu wieży eteryt i założono gont. – Jesteśmy gotowi na zdjęcie eterytu ze ścian bocznych i pokrycie ich deskami, drewno mamy przygotowane, czekamy tylko na zgodę konserwatora zabytków – mówi ks. Brzenska.

## Szafarze, lektorzy, duch misyjny

Ksiądz proboszcz mimo problemów, jakie dotykają wszystkie parafie śląskie (emigracja, niż demograficzny), nie traci pogody ducha. Parafia, którą tworzą Radoszowy, Chrósty i Dobieszów, jest niewielka, liczy około 500 mieszkańców. Ks. Brzenską cieszy na przykład to, że w ubiegłym roku udało się wprowadzić w służbę trzech nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej. – Po od-

powiednim przygotowaniu ludzie bez oporów przyjęli ich obecność, kolejki do Komunii są równe – mówi ks. Brzenska.

Cieszy go także posługa lektorów, również dorosłych, którzy czytają podczas uroczystości czy odpustów. – Liturgia jest bardzo ważna. Staram się, żeby ludzie czuli, że zawsze jest w niej coś nowego, żeby nie myśleli, że to ciągle to samo – mówi ksiądz. W Roku Eucharystii wprowadzono w parafii półgodzinną adorację Najświętszego Sakramentu w I niedzielę miesiąca. – Staram się też obudzić w parafii ducha misyjnego. Gdy ludzie zobaczą, jaka bieda jest gdzie indziej, to tyle nie narzekają. I nie zasklepiają się tylko w swoim grądolku, myślą też o innych. Ludzie wspaniale przyjęli rekolekcje prowadzone przez o. Leonarda Pawlaka, werbistę, który 10 lat pracował w Angoli – mówi proboszcz z Radoszów.

ANDRZEJ KERNER

Kościół św. Jadwigi w Radoszowach

Po lewej: Krzyż misyjny



## KS. FRANCISZEK BRZENSKA

Święcenia kapłańskie przyjął 15 czerwca 1969 r. w Opolu. Był wikariuszem w Falkowicach (1969), Łubnianach (1970–1974), w opolskiej katedrze (1975–1976), Osowcu – Węgrach (1977), Opolu „Na górcie” (1978–1979). Od 1979 do 1995 r. był proboszczem w Radoszowach, potem kapelanem w DPS św. Notburgi (1995–2003), od 2003 ponownie w Radoszowach.

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Ojciec Święty zwrócił się z apelem do kapłanów, aby uczyć ludzi modlitwy i modlić się z ludem. Przy różnych okazjach staram się wprowadzać momenty krótkiej modlitwy, żeby ludzie potrafili z Chrystusem rozmawiać, modlić się. Bardzo ważne jest też to, jak sprawowana jest liturgia. Nie śpieszyć się – to podstawowa zasada. Liturgia może być bardzo piękna, poruszająca do głębi. Na przykład podczas Wigilii Paschalnej, kiedy w całym naszym kościele panuje ciemność, płonie tylko pascha i pali się mała lampka nad pulpitem, wrażenie jest niesamowite. Słowo Boże brzmi potężnie! Przeżywałem to bardzo mocno jako ksiądz, który przecież tyle razy czytał i słyszał te słowa. Mamy bardzo dobrych lektorów, wspaniale czytają, a od lektorów w dużym stopniu zależy odbiór Słowa Bożego. Marzy mi się jeszcze, żeby przez cały rok – tak jak podczas Triduum Paschalnego – czytaniom towarzyszył komentator, koniecznie inna osoba niż lektor. Są świetne komentarze ks. E. Szafronowskiego, szkoda że nie ma nowych wydań tych komentarzy na cały rok liturgiczny. Marzyłabym mi się też książka z krótkimi modlitwami do adoracji Najświętszego Sakramentu nawiązującymi do niedzielnej Ewangelii.

Zapraszamy do kościoła

■ Msze św.: 8.00, 10.30